Wyrok z dnia 26 stycznia 1999 r.
I PKN 557/98

Przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach (art. 45 § 1 KP) polega na dopuszczeniu pracownika do wykonywania czynności należących do jego obowiązków przed rozwiązaniem umowy o pracę.

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie SN: Zbigniew Myszka, Barbara Wagner (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 1999 r. sprawy z powództwa Pawła J. przeciwko Zakładowi Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w S. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 5 czerwca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kole wyrokiem z dnia 27 stycznia 1998 r. [...] oddalił powództwo Pawła J. o przywrócenie do pracy w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w S. Sąd ustalił, że z dniem 1 sierpnia 1996 r. powołano powoda uchwałą [...] Zarządu Miejskiego w S. na stanowisko kierownika pozwanego zakładu. W dniu 15 grudnia 1996 r. Paweł J. został poinformowany, że w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 24, poz. 110 ze zm.) łączący strony stosunek pracy z powołania przekształcił się w stosunek pracy na podstawie umowy o pracę. W dniu 15 maja 1997r. powód podjął decyzję o rozwiązaniu z Marią W. umowy o pracę bez wypowiedzenia w trybie art. 52 § 1 KP, podając jako przyczynę tej czynności opuszczenie przez nią stanowiska pracy bez usprawiedliwienia. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Kole wyrokiem z dnia 10 lipca 1997 r. [...] przywrócił pracow-

nicę do pracy. Maria W. była radną Gminy S. a zwolnienie jej z pracy nastąpiło bez zgody Rady Gminy, a więc z naruszeniem art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (jednolity tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.). Do zakresu czynności Marii W. należało prowadzenie spraw kadrowych oraz spraw administracyjnych, w tym obsługa centrali telefonicznej, ewidencja i rozdzielanie korespondencji, bieżąca ewidencja zarządzeń wewnętrznych kierownika zakładu, rejestr wydanych delegacji służbowych, ewidencja wyjść służbowych, zakup oraz bieżące prowadzenie przychodów i rozchodów zakupionych materiałów biurowych, protokołowanie spotkań związanych z działalnością zakładu, prowadzenie książki kontroli wewnętrznych, prowadzenie ewidencji przychodów i rozchodów znaczków pocztowych, prowadzenie korespondencji; od 1 września 1995 r. - także prowadzenie spraw bhp. Maria W. stawiła się do pracy w dniu 29 września 1997 r. Jej pokój zajmowała Anna Ś., która przejęła obowiązki przywróconej do pracy pracownicy od 15 maja 1997 r. w drodze zmiany stanowiska pracy księgowej na referenta do spraw administracyjno - kadrowych. Maria W. zajęła miejsce obok znajdującego się w pomieszczeniu biurka, zapoznała się z regulaminem pracy, odbierała telefony, napisała na polecenie kierownika wyjaśnienie dotyczące niedociągnięć w zakresie prowadzenia akt osobowych z okresu poprzedzającego rozwiązanie z nią umowy o pracę. Ponieważ Paweł J. oświadczył, że nie widzi możliwości współpracy z Marią W., zawiadomiła ona o tym fakcie Burmistrza S., który przybył do zakładu i przeprowadził z powodem rozmowę interwencyjną. Powód udzielił przywróconej do pracy, na jej wniosek, urlopu wypoczynkowego na 30 września 1997 r. Maria W. złożyła skargę na postępowanie powoda do Zarządu Miasta. Ponieważ na posiedzeniu Zarządu w dniu 3 października 1997 r. powód oświadczył, że nie przywróci Marii W. do pracy na poprzednich warunkach, podjęto uchwałę o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z dniem 6 października 1997 r. Jako przyczynę rozwiązania wskazano odmowę wykonania wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kole z dnia 10 lipca 1997 r. oraz odmowę wykonania polecenia wydanego przez Burmistrza S. zobowiązującego powoda do przywrócenia radnej W. do pracy na dotychczasowym stanowisku. W dniu 4 października 1997 r. (wolna sobota) Paweł J. przybył do zakładu pracy przedkładając obecnej tam Annie Ś. zwolnienie lekarskie. Wręczył jej też pismo z dnia 30 września 1997 r., wpisane do dziennika podawczego pod datą wpływu 4 października, zawierające zobowiązanie do wypłaty Marii W. zaległych wynagrodzeń, nagrody z okazji Dnia Pracownika Komunalnego, nagrody jubileuszo-

wej za 30 lat pracy, wypłaty kosztów zastępstwa procesowego, wyrównania wynagrodzenia z tytułu regulacji płac.

W dniu 27 czerwca 1997 r. inspektor pracy Okręgowej Inspekcji Pracy w P. ukarał powoda grzywną w kwocie 2.500 zł za rozwiązanie z Marią W. umowy o pracę bez zgody Gminnej Rady w S. oraz za niewypłacenie jej ekwiwalentu pieniężnego za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy, tj. za popełnienie wykroczeń przeciwko prawom pracownika określonych w art. 281 pkt 3 i art. 282 § 1 pkt 2 KP. Sąd Rejonowy w Kole, do którego odwołał się powód, wyrokiem z dnia 4 listopada 1997 r. uznał go winnym popełnienia zarzucanych wykroczeń, odstępując jednak od wymierzenia kary.

W ocenie Sądu, powód nie wykonał prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kole [...]. Dla takiej oceny bez znaczenia jest pozwolenie Marii W. na przebywanie na terenie zakładu, w pokoju, który zajmowała przed rozwiązaniem stosunku pracy, jak również wypłata świadczeń i należności pozostających w związku z przywróceniem do pracy. Decydująca jest odmowa przywrócenia do pracy oświadczona jednoznacznie i kilkakrotnie przed przełożonymi w obecności świadków. Powód, jako kierownik zakładu samorządowego, był zobowiązany do wykonywania poleceń zwierzchnika służbowego - Burmistrza Miasta S. Otrzymał polecenie przywrócenia Marii W. do pracy na dotychczasowe stanowisko, którego to polecenia nie wykonał. Naruszył przez to podstawowe obowiązki pracownicze, co uzasadniało rozwiązanie z nim umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 5 czerwca 1998 r. [...] zmienił zaskarżony wyrok i przywrócił powoda do pracy na poprzednich warunkach oraz zasądził od strony pozwanej na jego rzecz 100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem tego Sądu, Sąd pierwszej instancji przekroczył wyznaczone w art. 233 § 1 KPC granice swobodnej oceny dowodów. Pominął szereg okoliczności, które według wiedzy i doświadczenia życiowego powinny skutkować odmienną oceną, a w konsekwencji doprowadzić do zasadniczej zmiany ustaleń stanu faktycznego. „Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków spostrzeżeń lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym”. Istotą sporu było ustalenie czy powód naruszył w sposób ciężki podstawowe obowiązki pracownicze, co polegało na odmowie wykonania wyroku przywracającego Marię W.

do pracy. Czynności podjęte w dniach 29 i 30 września świadczą, że pracownica została przywrócona do pracy. Powód skierował ją do pracy w dotychczasowym pomieszczeniu, polecił wykonanie badań okresowych, zażądał sprawozdania za okres poprzedzający zwolnienie, polecił naliczenie i wypłacenie wynagrodzenia, udzielił na jej wniosek urlopu wypoczynkowego, polecił zapoznanie się z regulaminem pracy. Maria W. w pierwszym dniu powrotu do pracy była w niej obecna do godziny 15, potem przez dwa dni korzystała z urlopu wypoczynkowego, w kolejnym dniu pracowała w godzinach od 7 do 15 wykonując dotychczasowe obowiązki, mając dostęp do dokumentów i centrali telefonicznej. Wszystko to działo się w atmosferze zadawnionego konfliktu. Powodowi nieprzychylny był burmistrz Stanisław D. i część członków Rady Gminnej. Logiczną konsekwencją ustalenia, że powód przywrócił Marię W. do pracy jest bezzasadność zarzutu w przedmiocie odmowy wykonania polecenia tej treści. Pozwany nie wykazał, że powód naruszył w sposób ciężki podstawowe obowiązki pracownicze. Zarząd Miasta podjął decyzję o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia pochopnie, bez rozważenia innego trybu rozwiązania stosunku pracy. Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w S. - zaskarżył ten wyrok kasacją. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 52 § 1 pkt 1 KP i niewłaściwe zastosowanie art. 56 KP oraz naruszenie przepisów postępowania, a to art. art. 233 § 1, 244, 328 § 2 i 382 KPC, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, z orzeczeniem o kosztach postępowania. W uzasadnieniu kasacji skarżący zakwestionował ustalenie, że Paweł J. nie naruszył w sposób ciężki podstawowych obowiązków pracowniczych. Naruszenie przez powoda obowiązków polegało na odmowie wykonania wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Kole z dnia 10 lipca 1997 r. [...] przywracającego Marię W. do pracy na dotychczasowym stanowisku oraz polecenia Burmistrza S. nakazującego wykonanie tego wyroku. Twierdził, że błędne jest także ustalenie w przedmiocie przywrócenia pracownicy do pracy na poprzednich warunkach. Po jej zgłoszeniu się w zakładzie powód nie zmodyfikował bowiem zakresu czynności Anny Ś., która przejęła obowiązki Marii W. po rozwiązaniu z nią umowy o pracę. Naliczenie należności za czas pozostawania bez pracy, na co powołuje się w uzasadnieniu orzeczenia Sąd, nastąpiło dopiero w dniu 4 października 1997 r., a zatem już po podjęciu przez Zarząd Miasta uchwały o rozwiązaniu z powodem stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Art. 244 KPC dotyczy mocy dowodowej dokumentów urzędowych, stanowiąc, że sąd jest związany ich treścią „ co do tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone”. Zarzutu naruszenia tego przepisu skarżący nie uzasadnił. Nie wskazał o jaki dokument chodzi, przez kogo i kiedy wydany oraz co zastało w nim urzędowo zaświadczone. Nie określił też na czym polegało uchybienie Sądu i jak wpłynęło na wynik sprawy.

Art. 328 § 2 KPC określa treść uzasadnienia wyroku. Zawarte w kasacji sformułowanie: „Dodać należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia wymogów określonych w art. 328 § 2 kpc co wykazano powyżej” nie pozwala na ocenę trafności zarzutu. Kasacja strony pozwanej jest bowiem w przewadze polemiką z ustaleniami Sądu wynikającą z odmiennej oceny dowodów. Na czym polega wadliwość uzasadnienia i jaki jest jej wpływ na wynik sprawy - nie wiadomo.

Kontrola kasacyjna zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie nie jest więc możliwa.

Według art. 382 KPC „Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym”. Z zacytowanego przepisu nie wynika obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego w każdym przypadku. Jest ono konieczne wówczas, gdy wymaga tego wydanie wyroku co do istoty sprawy. Wyjaśnienie przez sąd pierwszej instancji wszystkich okoliczności spornych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czyni je zbędnym. Postępowanie apelacyjne polega na wszechstronnej kontroli (w aspekcie prawa materialnego i formalnego) zaskarżonego orzeczenia, w tym także kompletności materiału dowodowego oraz zgodności z nim ustaleń faktycznych. Sąd drugiej instancji musi więc zapoznać się z dowodami zebranymi w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i dokonać ich analizy.

Sąd drugiej instancji jest też władny ocenić te same dowody odmiennie niż uczynił to sąd pierwszej instancji. Skoro naruszenie art. 233 KPC może stanowić samodzielną postawę apelacyjną (a także kasacyjną), to sąd apelacyjny ma w takich razach obowiązek zbadania czy ocena dowodów dokonana przez sąd niższej instancji mieści się w granicach wyznaczonej ustawowo swobody i w zależności od uzyskanych rezultatów albo podzielić ustalenia albo je skorygować. Nie ma innej

możliwości kontroli zasadności zarzutu naruszenia art. 233 KPC. Z podanych względów zarzut naruszenia art. 382 KPC nie jest usprawiedliwiony.

Nie jest trafny zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 233 § 1 KPC. Sąd ten prawidłowo ustalił, że Maria W. została przywrócona do pracy u strony pozwanej. Sama słowna deklaracja co do odmowy przywrócenia pracownika do pracy nie wystarcza do ustalenia, że nie został on do pracy przywrócony, zwłaszcza w sytuacji, gdy z deklaracją pracodawcy rozmijają się jego działania. Przywrócenie pracownika do pracy na poprzednich warunkach polega na dopuszczeniu go do wykonywania czynności związanych ze stanowiskiem pracy zajmowanym przed rozwiązaniem umowy o pracę. Maria W. po podjęciu pracy wykonywała czynności należące do jej obowiązków sprzed zwolnienia. Dla przyjęcia, że pracownik został przywrócony do pracy na dotychczasowych warunkach nie jest konieczne, by były to od razu wszystkie czynności objęte treścią reaktywowanego stosunku pracy. Niektóre z czynności przypisanych stanowisku pracy zajmowanym przez Marię W. miały charakter permanentny, stały, powtarzający się wielokrotnie w czasie dniówki roboczej (np. obsługa centrali telefonicznej); inne - wykonywane były rzadziej lub sporadycznie (np. protokołowanie spotkań związanych z działalnością zakładu), jeszcze inne miały charakter incydentalny lub nawet potencjalny (np. rejestracja wydanych delegacji służbowych). Nie bez znaczenia w ocenie czy Maria W. została przywrócona do pracy czy nie, jest okoliczność, że czynności należące do jej obowiązków zostały przekazane Annie Ś. w trybie wypowiedzenia warunków pracy. Bez jej zgody ponowna, stała zmiana rodzaju pracy (zakresu czynności) nie była niezwłocznie możliwa. Faktyczne przywrócenie stanu sprzed rozwiązania z Marią W. stosunku pracy wymagało więc, ze względów czysto organizacyjnych, czasu. Maria W. zgłosiła się w zakładzie w dniu 29 września, 30 września i 1 października korzystała z urlopu, a już 3 października Zarząd Miasta podjął uchwałę o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Cztery, a właściwie dwa dni obecności Marii W. w zakładzie, w atmosferze niechęci, pretensji, swarów, skarg i interwencji z zewnątrz nie sprzyjały właściwemu wykonaniu wyroku i racjonalnej ocenie prawidłowości jego wykonania. Słuszna jest konstatacja Sądu drugiej instancji, że rozwiązując w tych okolicznościach z powodem stosunek pracy bez wypowiedzenia strona pozwana wykazała nadmierną nerwowość i nieuzasadniony pośpiech.

Ustalenie, że wyrok przywracający Marię W. do pracy został wykonany przesądza oczywiście bezzasadność zarzutu o niewykonaniu wydanego powodowi przez

Burmistrza S. polecenia przywrócenia jej do pracy. Skoro podana przez pracodawcę przyczyna rozwiązania z Pawłem J. stosunku pracy - ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na odmowie wykonania prawomocnego wyroku i polecenia wykonania tego wyroku - nie istniała, rozwiązanie z nim umowy o pracę nastąpiło z naruszeniem art. 52 § 1 pkt 1 KP, co uzasadniało zastosowanie art. 56 KP. Zarzutu naruszenia tych przepisów postępowanie kasacyjne nie potwierdziło.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393^{12} KPC, orzekł jak w sentencji.

==========